Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 3 — Kraków, środa 4 stycznia 1928 — Rocznik XXXVII

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 810
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4·50
Tygodniowo w Krakowie 1 złoty
Zagranicą miesięcznie 8 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
Konto PKO Kraków 400.670

Próba czasu

Dobrze jest spojrzeć na przebytą drogę. Nikomu nie zaszkodzi porównanie swej teraźniejszości z „dawnemi laty"... A skoro czynią to ludzie gdzieś w epoce wzrastania dnia jasnego, około Nowego Roku, spróbujmy i my zwrócić wzrok ku przebieżonej drodze.

Pół wieku temu zatliły pierwsze iskry socjalizmu w sercach młodych, wrażliwych, w głowach zdolnych do oderwania myśli od nędzy ówczesnego dnia polskiego. Zawirowały drobne koła w odmęcie społecznym, potworzyły się tajne skupienia młodzieży robotniczej i inteligenckiej, spłonęły dusze świętym ogniem.

Policje trzech rządów zaborczych, jezuita — wraz z ciemnym i podłym dziennikarzem „legalnym", wrzask babski przerażonego „społeczeństwa", geszeft i głupota nagminna pośpieszyły aby te ognie pogasić czemprędzej! Więzienie, klątwa z ambony, dzikie oszczerstwo „narodowe" miały splugawić i zdusić młody ruch socjalistyczny w Polsce. Szubienice miały zamknąć śmiertelną pieczęcią grób idei buntowniczej i wyzwoleńczej.

Wszystko napróżno.

* * *

Drugie pokolenie socjalistyczne wydaje mściciel. Już nie ginie bez odwetu. Żelazną więzią konspiracyjnej organizacji ujęte szeregi rosną.

Tam zaś, gdzie warunki prawne na to pozwalają, wypływa na jaw życia organizacja polityczna, zawodowa i kształcąca socjalistycznych robotników polskich. Prześladowania dopomagają jej do zwiększenia liczby, spotęgowania hartu i spójności wewnętrznej. W podziemiach rośnie energja, na słońcu wzrasta masa socjalistyczna.

Przyjdzie czas, kiedy te dwa czynniki połączą się ze sobą.

* * *

Rewolucja 1905 roku. Omdlały chwilowo łapy ucisku carskiego. PPS w zaborze rosyjskim okazuje się nagle potęgą rewolucyjną. W zaborze austrjackim porywa się do wspaniałej walki o prawa polityczne, w pruskim walczy zwycięsko z potężnym nacjonalizmem niemieckim i broni swego polskiego sztandaru. Po przez kordony utrzymuje się jedność ruchu, która po rewolucji ucieleśnia się w Galicji, gdzie socjaliści tworzą siłę zbrojną do walki z caratem. Krwią i ofiarą wspólną uprzedzają zjednoczenie rozdartej Polski, tężyzną porywają wszystko, co nie chce gnić w niewoli.

* * *

Wojna światowa, okupacja, PPS nie opuszcza kraju jak to uczyniły zastępy komunistyczne, które zbierają się pod sztandarem bolszewickiej rewolucji. PPS organizuje robotników i nie ustępuje przed prześladowaniem ze strony okupantów.

Świadczą o tem trupy dziesiątków pruskich żandarmów polowych, świadczy trup zabitego w biały dzień w Warszawie ich wodza...

* * *

Koniec wojny. Wśród ogólnej bezsiły stronnictw — socjaliści polscy wraz z przedstawicielami włościaństwa tworzą Tymczasowy Rząd Ludowy w Lublinie a w tydzień później Rząd centralny w Warszawie. Zdobywają powszechne głosowanie, ośmiogodzinny dzień rąboczy, początki opieki społecznej, a przedewszystkiem Republikę demokratyczną! W parę miesięcy po wojnie łączą się na kwietniowym Zjeździe w Krakowie wszystkie socjalistyczne organizacje Polski w jedną ścisłą całość.

* * *

Niepodległa Republika polska. W chaosie demagogji z prawa i z lewa, w zawiści i nieufności wzajemnej przedstawicieli dotychczasowych zaborów, wśród trwania wojny z bolszewikami, socjalizm polski tworzy zręby nowoczesnego państwa i walczy o pokój. Przeciw nienawiści nacjonalistycznej głosi prawo każdego narodu do wolności i niepodległości, wyznaje czynnie zasadę solidarności międzynarodowej, a w własnych szeregach mnoży solidarność najbliższych. Od lat trzydziestu ustrzegł się polski ruch socjalistyczny od rozłamu.

To, co głosi, że jest „drugą partją", jest marną robotą obcą, finansowaną z różnych obcych źródeł i nic mającą nic wspólnego z właściwym ruchem socjalistycznym. Żadna z polskich partyj politycznych nie ostała się całą i jedną wobec wypadków i wpływów dziejowych. Idą w strzępy dumne organizacje partyjne, głoszące swoje prawo do władzy w Polsce. Całe odłamy dawniej jednolitych stronnictw zwalczają się dziś wzajemnie. PPS ścieśniła tem mocniej szeregi.

Przebyła próbę czasu. A ten czas i jego próby, to okres najwyższego napięcia wpływów zdarzeń olbrzymich, to okres rewolucji, wojny i tworzenia niepodległego państwa. To nie czas gnicia, czy siedzenia na zapiecku.

Warto zbadać czynniki tego ruchu tak historycznie ciekawego. I to zarówno subjektywne jak i objektywne czynniki tego rozwoju, tej solidarności, tej tężyzny, które ostały się czasowi. **Ignacy Daszyński.**

Spisy wyborców wyłożone do publicznego wglądu

Kraków, 3 stycznia.

Wczoraj wyłożono do publicznego wglądu spisy wyborców w lokalach, których adresy są w każdej gminie obwieszczone.

Adresy lokalów krakowskich (przeważnie szkół) zamieściliśmy w Nr. 300 „Naprzodu" z 31 grudnia. Lokale te są otwarte **codziennie w godzinach od 12 do 2 i od 4 do 8** przez 14 dni.

Towarzysze! W wymienionym numerze „Naprzodu" albo na afiszach urzędowych, rozlepionych na ulicach miasta, **wyszukajcie, do którego obwodu wyborczego należycie i w lokalu tego obwodu zobaczcie koniecznie, czy znajdujecie się w tym spisie wyborców. Zbadajcie również, czy wasze nazwiska i adres nie są mylnie podane. W razie dostrzeżonych braków zareklamujcie to protokolarnie.**

Okazuje się, że nawet wyborcy, zamieszczeni na spisach, będą musieli wnosić reklamacje celem sprostowania imienia, nazwiska, wieku, zawodu czy adresu. Dlatego też nie wystarczy zadowolić się stwierdzeniem zamieszczenia na spisie, lecz należy skontrolować dokładnie imię, nazwisko, wiek, zawód i adres, a w razie stwierdzenia najmniejszej myłki natychmiast wnieść reklamację. Na spisach pomieszczano mylnie np. imiona, nawet członków komisji! Wobec tego kontrola spisów musi być bardzo ścisła i dokonana jak najprędzej.

Wybory do sądu roz[j]emczego Zakładu ubezpieczeń od wypadków

Ponieważ kandydaci na asesora i zastępców muszą być na karcie głosowania wymienieni z podaniem ich wieku, ogłaszamy dodatkowo, że kandydaci: 1) na asesora Tomasz Bożek, liczy lat 50, na zast.: Iżowski Antoni, lat 40, Karton Stanisław, lat 37, Piszczek Zygmunt, lat 27, Sawicki Jan, lat 28, Urbańczyk Jan, lat 48, Topiński Karol, lat 58, Kurek Franciszek, lat 34, Schindler Adolf, lat 56, Bieniek Jan, lat 34, Jarek Józef, lat 42.

TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO

W czwartek 5 stycznia b. r. w sali Związków zawodowych przy ul. Dunajewskiego 5 II p.

tow. Zygmunt Gross

wygłosi **ODCZYT** p. t.:

Wrażenia z Genewy

(Konferencja ekonomiczna. — Polacy w Lidze narodów. — Deklaracja Litwinowa a przebieg obrad komisji rozbrojeniowej. — Sprawa litewska a opinja publiczna w Genewie).

Wstęp 50 gr. Dla członków TUR, związków zawodowych i organizacji politycznej PPS 20 gr. Dla bezrobotnych wstęp wolny.

Polska Partja Socjalistyczna

Do ludu pracującego miast i wsi!

Walka o nowy Sejm rozpoczęta!

Towarzysze! Robotnicy! Włościanie!

W dniu 4 marca staniecie — po raz trzeci w Polsce niepodległej — do urny wyborczej. Głos znowu zabierze cały kraj. Weźmiecie na siebie odpowiedzialność za losy Rzeczypospolitej, za własną przyszłość, za własne, uzyskane dotąd, zdobycze społeczne i polityczne.

Przeżywamy chwile trudne. W ciągu długich miesięcy, które nas dzielą od przewrotu majowego, trwała Polska w położeniu osobliwem, powikłanem, budzącem najdalej idące zastrzeżenia. Utrwalił się

SPOSÓB RZĄDZENIA PAŃSTWEM,

oparty na **wszechwładzy rządu** w praktyce bardzo często na **wszechwładzy wyższej biurokracji**, bez kontroli, osłonięty mgłą tajemnicy co do celów i zamierzeń na jutro.

Pod płaszczem tej tajemnicy podniosła głowę

REAKCJA SPOŁECZNA,

kierowana przez kapitalistów i obszarników, wspierana przez klerykalizm. Rzuciła rękawicę prawom robotniczym, wypowiedziała bój reformie rolnej,

pragnie obalić demokrację parlamentarną,

jako podstawę ustroju Rzeczypospolitej, niektóre jej odłamy głoszą jawnie hasła monarchji i **dyktatury.**

Podkreślając swoją przyjaźń dla obecnego Rządu, otoczeni opieką władz państwowych, wielcy fabrykanci i wielcy ziemianie spróbują w przyszłym Sejmie zniszczyć wszystko, zdobyte kosztem krwi przelanej w walkach o Niepodległość, kosztem wysiłku niezmiernego mas pracujących za okupacji, za Rządów Ludowych, w r. 1920 wreszcie czasu bolszewickiego najazdu.

A z drugiej strony **Obóz Wielkiej Polski p. Dmowskiego,** wraz z całą narodową demokracją począł organizować klasy posiadające

W IMIĘ FASZYZMU I NACJONALIZMU,

pragnąc cofnąć równie daleko wstecz życie polskie, przekreślić lata ofiar i zwycięstw.

Podzielona między dwa kierunki, gdy chodzi o stosunek do rządu, **reakcja jest jednolita w swym programie społecznym i gospodarczym,** w swej chęci podważenia demokratycznego ustroju w Państwie.

I prawica nacjonalistyczna z „Obwiepolem" na czele, i sojusz fabrykancko-obszarniczy z pod znaku pp. Meysztowicza, Radziwiłła, Wierzbickiego, Steckiego — i jedni i drudzy stworzą prędzej czy później

JEDNOLITY FRONT KLAS POSIADAJĄCYCH,

przeciw demokracji, przeciw ustawom robotniczym, przeciw reformie rolnej, przeciw Polsce pracującej.

Wobec systemu rządów „pomajowych" stanęliśmy

W OPOZYCJI;

dzisiaj decyzja należy do mas. Wszelkie niewyraźne, chwiejne grupy „pośrednie" muszą odpaść na bok. Trzeba wybierać: **Świat Pracy albo Świat Kapitału. Demokracja albo wstecznictwo. Braterstwo ludów albo nacjonalizm. Sprawiedliwość społeczna albo wyzysk i krzywda.**

Robotnicy! włościanie! pracownicy umysłowi! Dźwigaliście kiedyś sami jedni sztandar Niepodległości dźwigacie dzisiaj znowu sami jedni sztandar Demokracji i Waszego Prawa.

JEDNOLITY FRONT POLSKI PRACUJĄCEJ,

jest możliwy tylko pod znakiem P. P. S., na podstawie programu Socjalizmu polskiego.

Wasza stara Partja bojowa zwraca się do Was idąc do walki wyborczej, z następującym **planem działania** w trzecim, nowym Sejmie, mówi jasno i wyraźnie, do czego dąży.

1. POLITYKA ZAGRANICZNA

a) Stosunki przyjazne i **pokojowe** ze wszystkiemi państwami.

b) Wprowadzenie w życie zasad **Protokułu Genewskiego** (bezpieczeństwo, rozbrojenie, arbitraż) dla rozstrzygania sporów między narodami i dla ostatecznego utrwalenia pokoju powszechnego a wraz z nim **niepodległego bytu** narodu polskiego, dla wykluczenia możliwości samej nowej wojny.

2. USTRÓJ RZECZYPOSPOLITEJ

a) **Demokracja parlamentarna:** powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i stosunkowe **prawo** głosowania; **kontrola** rządu przez Sejm; odpowiedzialność ministrów przed Sejmem.

b) Zniesienie Senatu; reorganizacja i naprawa od wewnątrz działalności ustawodawczej Sejmu.

c) Wprowadzenie w życie Naczelnej Izby Gospodarczej, w pierwszym rzędzie **Izby Pracy,** jako konstytucyjnego przedstawicielstwa mas pracujących, powołanego do udziału w ustawodawstwie społecznem i w wykonywaniu ustaw społecznych.

d) Wprowadzenie w życie przepisów, zapewniających **swobody obywatelskie.** Wprowadzenie **sądów przysięgłych** w całem Państwie; demokratyzacja sądownictwa; walka z klasowym charakterem wymiaru sprawiedliwości; zniesienie kary śmierci.

e) Rozbudowa i usamodzielnienie od administracji **samorządu** gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, opartego na **głosowaniu powszechnem.**

f) Wybór Prezydenta Rzeczypospolitej przez specjalnie dla tego celu powołanych pełnomocników ludu.

3. PRAWA ROBOTNICZE

a) Utrzymanie i rzeczywiste przestrzeganie w praktyce **8-godzinnego dnia pracy.**

b) Rozbudowa **ubezpieczeń społecznych,** w pierwszym rzędzie ubezpieczenie na starość.

c) **Wolność** strajków i koalicji.

d) Szczególna opieka nad **pracą kobiet i nieletnich;** ochrona macierzyństwa i dziecka robotniczego.

e) Walka z **bezrobociem;** pomoc dla bezrobotnych w zasiłkach i w naturze.

f) Bezpłatne pośrednictwo pracy.

4. SPRAWA ROLNA

a) Wykonanie ustawy o **reformie rolnej,** ze zmianami, dającemi pewność, że uwzględnione będą przedewszystkiem potrzeby proletarjatu rolnego, bezrolnego i małorolnych.

b) Po dokonaniu przymusowego wywłaszczenia wielkich folwarków, zachowanie jako własności państwowej, folwarków uprzemysłowionych i wzorowych.

c) Pomoc Państwa w pieniądzach i w kredycie dla korzystających z reformy rolnej.

d) Pomoc Państwa dla drobnego rolnictwa. Przeprowadzenie komasacji, meljoracji i sprawiedliwej likwidacji serwitutów.

e) Zmiana ustawy o uwłaszczeniu czynszowników i drobnych dzierżawców.

5. POLITYKA NARODOWOŚCIOWA

a) **Autonomja terytorjalna** dla ziem Rzeczypospolitej, zamieszkanych w większości przez ludność niepolską z zagwarantowaniem praw ludności polskiej.

b) Autonomja Ziemi Wileńskiej.

c) **Pełna swoboda rozwoju narodowo - kulturalnego dla** mniejszości narodowych, nie zamieszkujących zwartych obszarów.

6. SZKOLNICTWO

a) **Bezpłatne** i całkowite nauczanie na wszystkich szczeblach szkół.

b) Przymus szkoły powszechnej. **Jednolita szkoła** powszechna.

c) Pomoc dla niezamożnej młodzieży szkół średnich i wyższych.

d) **Jednolity** system szkolny.

7. SPRAWA KOBIECA

a) Utrzymanie **równouprawnienia** politycznego.

b) Zniesienie wszelkich ograniczeń prawa cywilnego.

c) Rzeczywiste równouprawnienie w życiu.

8. SKARB

a) Reforma systemu podatkowego w kierunku uproszczenia.

b) Oparcie dochodów Państwa przedewszystkiem na podatku majątkowym i dochodowym.

c) Stopniowe zniesienie podatków pośrednich.

9. WOJSKO

a) Skrócenie czasu służby wojskowej.

b) Demokratyzacja organizacji wewnętrznej armji w imię hasła; armja tylko dla obrony Niepodległości, nie dla obrony kapitalizmu.

Towarzyszki! Towarzysze!

Z takim oto programem stajemy dzisiaj przed Wami. Polska znalazła się u rozstajnych dróg swoich dziejów. Tak samo, jak cała Europa, jesteśmy w „okresie przejściowym"

pomiędzy kapitalizmem przedwojennym a Socjalizmem

Stary świat wyzysku jest zachwiany. Zanim nowy świat sprawiedliwości społecznej się narodzi, przebyć nam wypadnie drogę długą, najeżoną trudnościami. Wzywać Was będą **komuniści,** byście poszli za nimi, roztoczą przed Wami cały bezmiar demagogji, oszczerstw i obłudy. **Zwycięstwo komunizmu — to śmierć Niepodległości,** to katastrofa Socjalizmu i samej **sprawy robotniczej,** to otwarcie wrót — prędzej czy później — dla triumfalnego pochodu faszyzmu.

Przeprowadzić ludzkość i Polskę do nowego ustroju potrafi tylko Socjalizm.

W przyszłym Sejmie będziemy żądali:

kontroli państwowej i społecznej nad produkcją; uspołecznienia, dojrzałych do tego gałęzi przemysłu.

Położenie gospodarcze kraju **uległo poprawie.** Skorzystały z niej prawie wyłącznie klasy posiadające. Ale **udział** w tej poprawie klasy robotniczej, mas pracowniczych, mas włościańskich jest wciąż bardzo nieznaczny, niekiedy spada do zera.

Żądając **poprawy bytu robotników i pracowników przedsiębiorstw i urzędów państwowych,** rozpoczynamy zarazem walkę o prawo do ludzkiego życia dla całej klasy pracującej,

O POZIOM REALNYCH PŁAC

w całem życiu gospodarczem, w przemyśle, w rolnictwie, w handlu.

Staną przeciw nam obydwa odłamy reakcji społecznej, nacjonalizm endecki, faszyzm „obwiepolski" i monarchizm obszarniczy, stanie „sanacyjna" blaga, przetykana gdzieniegdzie nastrojami pół-faszystowskiemi, stanie komunizm, wykonujący rozkazy Moskwy. Nie pozostanie w tyle bojujący klerykalizm.

Nasza siła — to

SOLIDARNOŚĆ ŚWIATA PRACY,

robotnik fabryczny i robotnik folwarczny, gospodarz małorolny i pracownik umysłowy jednoczą się pod wspólnym sztandarem Polskiej Partji Socjalistycznej, jedynej Partji, **która — wśród chaosu powszechnego — zachowała zwartość swoich szeregów.**

ROBOTNICY! WŁOŚCIANIE!

PRACOWNICY UMYSŁOWI!

Walczyliśmy o Niepodległość naprzekór wszelakiej ugodzie. Walczymy o Demokrację i o Wasze prawa naprzekór wszelakiej reakcji.

Polska się utrzyma, jeśli będzie

Rzeczpospolitą Ludową,

Rzecząpospolitą pracującego człowieka.

Idziemy na zdobycie lepszych warunków życia, idziemy na zdobycie tej Polski bez wyzysku i krzywdy, **Polski wyzwolonej pracy, Polski socjalistycznej.**

Chcemy **Sejmu ludowego!** Chcemy, by Sejm nowy utrwalił pokój na zewnątrz, prawa ludu na wewnątrz kraju! Chcemy, by Rząd pracował pod kontrolą przedstawicieli ludowych! Chcemy Rządu **robotników, włościan i pracującej inteligencji,** Rządu zaufania mas pracujących.

W DNIACH 4 I 11 MARCA GŁOSUJCIE WSZYSCY NA LISTY POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ!

Precz z reakcją i precz z komunizmem!
Niech żyje solidarność wszystkich ludzi pracy!
Niech żyje Polska Partja Socjalistyczna!

CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Warszawa, 1 stycznia, 1928 r.

Nauka wyborów poprzednich

Jakimi przewodnikami okazali się księża?

Arcybiskup ormiański **Teodorowicz** na zebraniu jakichś katolickich dam — po stwierdzeniu, że przedwyborczy list biskupi jest, jak kryształ jasny, i żadnych nie potrzeba doń komentarzy — długo go komentował w sposób, mający zatrzeć wrażenie tej interpretacji, którą za pochodzącą wprost od kardynała **Kakowskiego** podawał jeden z wybitniejszych jezuitów...

Jak wiadomo, tamto kardynalskie wyjaśnienie wywołało było zaniepokojenie w obozie endeków oraz chadeków endeckich (istnieją dziś bowiem i chadecy sanacyjni)...

Ale to jest sprawa drobniejsza.

Gorzej wypadnie konfrontacja poprzednich wyborów z przygotowywanemi obecnie. I list pasterski obecny — z tem, co zdziałała, jaki **plon wydała uprzednia agitacja kleru?**

KOMPROMITACJA

Oto najbliższy nam teren — Kraków.

Niesłychana agitacja klerykałów — puszczenie w ruch całego aparatu duchownego sprawiły, że ósemka zdobyła przy poprzednich wyborach aż dwa mandaty. Triumfatorami klerykalnymi byli: pp. Korfanty i Henryk Mianowski. Pierwszy zrzekł się, wprawdzie, swojego mandatu krakowskiego, będąc wybrany w paru okręgach. Uczynił to na rzecz prof. Konopczyńskiego, niemniej gdyby upodobał był sobie Kraków — na nasze miasto padłby był cień jego niemiłych afer.

Jakież bowiem świadectwo to wystawia dojrzałości wyborców, że dają sobie **przez kler wmówić**, że dany kandydat jest wzorowym katolikiem i jest chlubą narodu, a potem ten człowiek wychodzi **skompromitowany** z przed oblicza sądu marszałkowskiego. Skompromitowany, gdyż wyrok wylicza mu wiele srebrników czyli, mówiąc nowożytniej, i przełożywszy to na większą skalę: wiele **miljonów złotych** odbierał z rąk przeważnie niemieckich przemysłowców śląskich — on, wódz niby robotniczej partji, on, strażnik najdoskonalszy jakoby — **polskich interesów na Śląsku, które najbardziej szachują potentanci pieniądza: wielcy kapitaliści niemiecko-śląscy.**

Nacisk ich miljonów, ich pieniężna pozłota twarzy ten kontrast dumnie rozpartej niemczyzny — wobec opylonych węglem, odymionych w żarach hut polskich mas!

Z tej kompanji przed samemi wyborami wpada p. Korfanty w objęcia Kustosa, czyli przedstawiciela tego niesłychanie szkodliwego bałamuctwa, które w Polaków śląskich wmawia, że w nich nie polska, a tylko odrębna śląska krew płynie!

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

I za tak postępującego człowieka **brały odpowiedzialność na siebie sfery kościelne. Gwarantowały zań!** Dawały mu takie poparcie, że równocześnie wybrały go do Sejmu: **Łódź, Tczew, Królewska Huta, Katowice, Cieszyn, Kraków**, a obok tego do Senatu ofiarowało mu mandat **województwo śląskie.**

Jak niegdyś o zaszczyt wydania na świat słynnego pieśniarza Homera 7 miast się spierało greckich — tak **7** mandatów, dzięki poparciu kleru — zdobył był Korfanty, którego czynów żaden nowożytny Homer nie uwieczni w pieśni... Otrzymał on — jedyny w Polsce oznakę wiary weń i zaufania z **byłej Kongresówki, z Pomorza, ze Śląska Górnego, ze Śląska Cieszyńskiego, z Małopolski** (z naszego, niestety, miasta!). A człowiek ten zeszedł dziś na Kustosy! Na współpracę ze szkodnikiem, który od polskości odciąga duchowo-niedopolszczonych Polaków.

To jego ostatni czyn **narodowy**. A **„katolickość"** jego doznała takiej oceny, że ks. Londzin swoje owieczki od niego odgrodził.

REKOMENDACJA

Jeżeliby jakieś biuro, rekomendujące niańki do dzieci, nastręczyło zgłaszającej się doń rodzinie kandydatkę, którąby specjalnie zachwalało i ręczyło swoją firmą za nią, jako za doskonałość, a okazało się, że prowadzi ona jakieś podejrzane konszachty, czy dana rodzina nie miałaby prawa czuć urazy do owego biura i nie ufać jego rekomendacjom? **I czy obowiązkiem jej nie byłoby ostrzegać innych przed zwracaniem się do tej instytucji** w razie poszukiwania przez nich dozorczyni nad dziatwą?

Umyślnie podajemy przykład znacznie niższej miary i co do rodzaju poszukiwanej osoby i co do instytucji, obejmującej za nią gwarancje... Bo cóż że w porównaniu z wyborem pomocnicy przy zajmowaniu się dziećmi w domu prywatnym jest wybór **posła, w którego ręce składa się część losów Rzeczypospolitej?**

POWAGA

I czem jest powaga jakiegoś biura stręczeń w porównaniu z tą powagą, o jaką wobec wierzących dbać powinny wysokie czynniki kościelne?

DEZERCJA

A oto drugi wybraniec ósemki — p. Mianowski. Ten, oczywiście, nie popełnił żadnych czynów, któreby rzucały nań tak fatalne światło, jak ciągnący wówczas całą „pobożną" listę — Korfanty.

Ale jeżeli troska o zbawienie duszy, o sprowadzenie „Królestwa Bożego" na ziemie nakazywała jakoby nań głosować, to wybraniec ten, opuściwszy chorągiew chadecką, wykazał albo: brak charakteru, jeżeli to uczynił z pobudek wyrachowania; albo, jeżeli jest pod względem charakteru nieskazitelnym — tedy jego wystąpienie z chadecji oznacza, że człowiekowi o charakterze bez skazy otoczenie, czy polityka chadecka wydała się nie do zniesienia i dlatego pożegnał się z niemi przed nowemi wyborami jeszcze.

Te tylko mogą być dwie możliwości.

WNIOSKI

Z pierwszej wynikałoby znów, że duchowieństwo rekomendowało, zalecało, nakazywało swoim wiernym głosować na listę, z której wyszedł człowiek, nie zasługujący na zaufanie, poseł, który za miskę soczewicy opuścił „bogoojczyźniane" szeregi.

W drugim wypadku znaczyłoby to, że stronnictwo szczególną pieczą przez kler otoczone jest tak mało pociągające, że nawet poseł, wybrany z rekomendacji duchowieństwa bez żalu je opuszcza.

POKUTA

Do czego zmierza ten wywód? Oto do tego, że przy obecnych wyborach **klerykali powinni się zachowywać bardzo skromnie i cicho.** Powinni bić się w piersi, powtarzając: **nasza wina, nasza bardzo wielka wina!**

NIE OWCZYM PĘDEM

A ci wszyscy, którzy nie należą do ich organizacyj, których skrzyknięto z różnych stron głosem, idącym — — ze wszystkich ogrodzeń kościelnych, powinni pojąć, że trzeba iść spełniać obowiązek obywatelski, świecki, krytycznie, a nie owczym pędem!

Powinni zrozumieć, że przywództwo księży w politycznych sprawach — to rzecz, gdzie ich teologja nie tworzy niezawodnego drogowskazu. Ich zawodowa powaga może być zamknięta tylko w obrębie spraw, dotyczących wiary.

STAROPOLSKIE PRZYSŁOWIE

Przysłowie mówi: **mądry Polak po szkodzie!**

Czyżby klerykalnie nastrojeni wyborcy nawet po szkodzie okazali się pozbawionymi tej deski (czy klepki) **ratunku?**

Pokój naftowy w Ameryce

Przywrócenie normalnych stosunków dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonemi a Meksykiem zrobiło dalsze postępy. Parlament meksykański uchwalił na wniosek prezydenta Callesa nowelę do ustawy naftowej, w myśl której znosi się przymus zgłaszania nabytych przed 1 maja 1917 pól naftowych. W ten sposób właściciele tych pól tj. kapitaliści północno - amerykańscy nie podlegają rejestracji, a tem samem uwolnieni zostali od kontroli rządu meksykańskiego.

Ten krok prez. Callesa wywołał w Waszyngtonie wielkie zadowolenie. Prezydent Coolidge odwzajemnił się, polecając swemu rządowi, aby pozwolił na wywóz zakupionych przez rząd meksykański 15 samolotów i znacznej ilości amunicji. W przyszłości zakupy broni przez Meksyk będą zatwierdzane, podczas gdy dotychczas Meksyk miał zamkniętą jedyną drogę zaopatrywania się w broń.

Dla zamanifestowania obustronnej przyjaźni zaaranżowano lot Lindbergha do Meksyku. Dalszym dowodem przyjaźni ma być przyobiecany udział Coolidge'a w konferencji państw środkowej i południowej Ameryki, która ma stać się manifestacją idei panamerykańskiej. Dysonansem w tym wylewie uczuć jest uchwała Senatu Stanów Zjednoczonych żądająca, aby państwa środkowej i południowej Ameryki udzielały nawzajem swym mieszkańcom prawa obywatelstwa. Uchwałę tę uważają w Meksyku za wmięszanie się obcego państwa w sprawy wewnętrzne, mają jednak nadzieję, że Izba reprezentantów w Waszyngtonie odrzuci tę uchwałę Senatu.

Z całego przebiegu zatargu wynika jasno, że Stany Zjednoczone prowadziły ten zatarg tylko w obronie swych kapitalistów naftowych. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że natychmiast po przywróceniu normalnych stosunków Coolidge zamianował swym ambasadorem w Meksyku spólnika znanego domu bankowego Morgana, który reprezentuje największe interesa naftowe. A więc nafta, jak nieraz już pisaliśmy, staje się pierwszorzędnym czynnikiem między państwami.

Nowy Jork, 2 stycznia (PAT). Najbliższy kongres panamerykański ma się odbyć dnia 10 stycznia w stolicy Kuby. Prezydent Coolidge uczestniczyć będzie w kongresie, jako gość honorowy prezydenta kubańskiego Machado. „Daily Tel." donosi z Nowego Jorku, że postanowienie prezydenta Coolidgea wzięcia udziału w kongresie panamerykańskim na Kubie uważane jest za krok, celem poprawienia stosunków między Ameryką łacińską a Stanami Zjednoczonemi. Jeśli stan obecny będzie trwał nadal, wówczas konkurencja europejska wytrąci Stanom Zjednoczonym z rąk przewagę handlową w Ameryce łacińskiej.



Wiadomości polityczne

—o—

KORESPONDENTA PAT NIE WPUSZCZONO DO KOWNA

W sobotę rano wyruszył z Wilna korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej Ohryng, który uzyskał był wizę od premjera Waldemarasa na wjazd na Litwę i przybył na linję graniczną polsko - litewską. Pomimo że miał wszystkie formalne papiery w porządku, przez posterunek litewski, który uprzednio skomunikował się z Kownem, na terytorjum litewskie nie został wpuszczony.

O PRZENIESIENIE LIGI NARODÓW DO WIEDNIA

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że czynione są nadal usiłowania przeniesienia siedziby Ligi narodów do Wiednia. Dążenia te popierają głównie Czechosłowacja i Włochy. Anglja zastosuje się do życzenia Francji, w każdym razie dotychczas nie nastąpiła w tej sprawie żadna decyzja.

NACJONALIŚCI NIEMIECCY NIEZADOWOLENI Z HINDENBURGA

„Welt am Montag" stwierdza, że partja niemiecko narodowa oczekiwała i zapowiadała, że prezydent Hindenburg w swojem przemówieniu noworocznem wypowie się przeciwko wcześniejszemu przeprowadzeniu wyborów w Niemczech. Dziennik twierdzi, że przemówienie prezydenta, które żadnego takiego oświadczenia nie zawierało, musiało poważnie zaniepokoić koła niemiecko - narodowych wraz z hr. Westarpem na czele.

WYBORY WE FRANCJI W KWIETNIU

Prezydent Izby deputowanych tow. Buisson oświadczył w kuluarach parlamentu, że sesja wiosenna parlamentu będzie krótka i zakończy się około 15 marca. Nowe wybory odbędą się około połowy kwietnia. Obecny parlament załatwi jeszcze kilka pilniejszych spraw, między innemi uzupełnienie reformy wojskowej.

PROJEKT „WIECZNEGO POKOJU" MIĘDZY FRANCJĄ A AMERYKĄ

„Journal" donosi z Waszyngtonu, że do projektu paktu francusko - amerykańskiego wykluczającego wojnę między temi państwami, który to projekt został doręczony ambasadorowi francuskiemu Claudelowi, dołączono pismo, w którem sekretarz stanu Kellog całkowicie podziela pogląd na tę sprawę Brianda i zaznacza, że inne kraje mogłyby być zaproszone do przystąpienia do wspomnianego paktu po podpisaniu go przez Francję i Stany Zjednoczone.

Polityka światowa w 1927 r.

Ubiegły rok stał pod znakiem wielkich wydarzeń politycznych, w których główną rolę odegrały Rosja, Anglja, Ameryka, Japonja i Włochy oraz cały szereg mniejszych państw.

Najważniejszem wydarzeniem z początkiem roku było **zerwanie stosunków między Anglją a Rosją.** Pod pozorem zwalczania szpiegostwa i propagandy sowieckiej rząd angielski przeprowadził 12 maja rewizję w sowieckiej agencji handlowej „Arcos" w Londynie, po której dnia 25 maja nastąpiło zerwanie stosunków i wyjazd posła sowieckiego Rosenholza z Londynu. Sprawy te stały w związku z rywalizacją angielsko-rosyjską w Chinach, gdzie zanosiło się na zupełne wyparcie wpływu angielskiego. Dzięki rozpadnięciu się ruchu nacjonalistycznego w Chinach Anglja wyszła z tych zapasów obronną ręką, a ostatnie tygodnie przyniosły zupełną klęskę sowietów w Kantonie i Hankau.

W tymsamym czasie nastąpił **krok włoski przeciw Rosji,** mimo że stosunki dyplomatyczne między obu państwami zostały utrzymane. Włochy dnia 7 marca uznały protokół paryski, którym Bessarabja została przyznana Rumunji. Ten krok spowodował zmianę polityki włoskiej na Wschodzie, która objawiła się w zbliżeniu się Włoch do Rumunji i Węgier. Rząd sowiecki naturalnie tego przechylenia się Włoch na stronę jego wrogów nie uznał, konsekwencyj jednak nie wyciągnął.

Trzeciem państwem, z którem Rosja się starła, była Francja. I tu z powodu propagandy nastąpiło na żądanie Brianda 13 października odwołanie Rakowskiego, co jednak pozostało bez wpływu na dalsze stosunki. Przeciwnie — właśnie w czasie, kiedy Rakowski opuszczał Paryż, głośne były pogłoski o układach w sprawie rosyjskich t. zw. długów carskich, a mówiono nawet o osiągnięciu porozumienia, jednak sprawa ta ucichła.

Rosja, pobita na terenie europejskim, szukała odszkodowania w Ameryce. Chciała ona wykorzystać oburzenie, jakie zapanowało w Ameryce przeciw Anglji z powodu zerwania 4 sierpnia konferencji dla ograniczenia zbrojeń morskich i w Moskwie wyobrażano sobie, że dobre stosunki handlowe — umowa z Standard Oil o naftę kaukaską — doprowadzą do normalnych stosunków politycznych. Sowiety się jednak przerachowały. Prezydent Coolidge pod wrażeniem zerwania konferencji zrobił co innego: ogłosił, że nie kandyduje na prezydenta przy wyborach w r. 1928 i równocześnie zatwierdził plan olbrzymiego wzmocnienia floty amerykańskiej. Rosja więc nic tu nie zyskała poza teoretycznem żądaniem senatora Boraha, aby wejść z nią w normalne stosunki.

Drugą sprawą, która zaciemniała horyzont polityczny Europy, były przeciwieństwa włosko-francuskie, które pociągnęły za sobą nową konstelację na Bałkanie. Włochy w swem dążeniu do otrzymania przewodniego miejsca na morzu Śródziemnem prowadziły politykę na dwóch frontach: w Albanji i w Tangerze. Z Albanją przyszedł w styczniu do skutku układ w Tiranie, który oddał Albanję pod protektorat Włoch. To usadowienie się Włoch u swej flanki wywołało w Jugosławji przerażenie, którego pierwszem następstwem było zerwanie stosunków dyplomatycznych między Jugosławją a Albanją. Zerwanie to zostało wprawdzie cofnięte, ale wynikiem nowego ugrupowania sił było podpisanie w listopadzie traktatu przyjaźni między Francją a Jugosławją, co powszechnie uważano za cios wymierzony przeciw Włochom. Te ze swej strony odpowiedziały zawarciem formalnego sojuszu wojskowego z Albanją i w ten sposób utworzyły się na Bałkanie dwie zwalczające się grupy.

Równocześnie Włochy w inny jeszcze sposób zademonstrowały przeciw Francji. Mianowicie 28 października zjawiła się pod Tangerem eskadra włoska jako demonstracja przeciw porozumieniu francusko-hiszpańskiemu co do podziału sfery wpływów w Tangerze i w ogólności w Marokku. W tych tygodniach pokój wisiał na włosku, ale dzięki pośrednictwu Chamberlaina nastąpiło uspokojenie a Briand oświadczył gotowość konferowania z Mussolinim. Ten też — zapewne pod wpływem Anglji — zatrąbił do odwrotu tak dalece, że nawet ofiarował „siostrze łacińskiej", t. j. Francji formalny sojusz przeciw „niebezpieczeństwu germańskiemu".

Na widownię wielkiej polityki wystąpiła Polska na sesji Rady Ligi narodów we wrześniu. Na tej sesji Polska zgłosiła wniosek, którego praktycznym sensem miał być zakaz wojny zaczepnej. Była to — jak wówczas mówiono — rewolta małych państw przeciw przewadze wielkich w Lidze. Po długich konferencjach doszło 26 września do kompromisu polegającego na uchwaleniu rezolucji, niestety bez praktycznego znaczenia z tego względu, że Liga narodów nie posiada siły fizycznej do przeprowadzenia swych zakazów. W ten sposób świat uzyskał jeszcze jedną rezolucję, ale większej pewności utrzymania pokoju nie uzyskał.

Wystąpienie Polski z inicjatywą miało jednak jeden dobry skutek. Mianowicie Liga narodów zabrała się poważniej do uruchomienia międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. W listopadzie odbyło się w Genewie posiedzenie konferencji przygotowawczej i to poraz pierwszy przy udziale delegacji sowieckiej z Litwinowem na czele. Wygłoszono kilka pięknych mów i postanowiono w styczniu zebrać się ponownie. Może przecież r. 1928 przyniesie posunięcie usiłowań rozbrojeniowych o krok naprzód.

Sprawa biletów kolejowych dla prezydjum Sejmu

Skarga marszałka Senatu Trąmpczyńskiego i czterech wicemarszałków przeciw min. komunikacji o przedłużenie legitymacyj uprawniających członków prezydjów Sejmu i Senatu do wolnej jazdy, nie jest jeszcze przekazana ogólnemu zgromadzeniu Trybunału administracyjnego, ponieważ przekazanie to może nastąpić dopiero po odbyciu rozprawy, której nie należy się spodziewać przed końcem lutego. Skarga nie została jeszcze przesłana pozwanemu min. komunikacji w celu nadesłania odpowiedzi, ponieważ Trybunał administracyjny zarządził uzupełnienie opłat sądowych, gdyż skarga wniesiona jest przez 5 osób, natomiast opłata uiszczona jest, jak gdyby skargę wniosła jedna osoba.

Pobożna opozycja w Alzacji

Obce pieniądze. — Sojusz klerykałów z komunistami. — Rewizje i aresztowania.

Pisaliśmy o tem, że czynnikiem, przysparzającym rządowi francuskiemu najwięcej kłopotu w odzyskanych prowincjach — jest **kler,** jego przeważająca część; księża bowiem pod pretekstem żądania autonomji dla tych ziem, wichrzą wśród klerykalnej ludności, budząc w niej niechęć do nowych stosunków, a tem samem działając **na korzyść dawnych zaborców niemieckich.** A jednym z czynników, najbardziej podniecających ich pasje, jest to, że rdzenna Francja nie jest klerykalną, że lękają się, iż pod wpływem francuskim ich pozycja zostanie osłabiona.

Oczywiście, że ze strony niemieckiej starają się wykorzystać ten stan. Opinja francuska jest przekonana, że **pieniądz pruski dopomaga tej alzackoklerykalno-autonomicznej robocie.**

Rząd francuski przez długi czas nie występował z represjami przeciw przebierającym wszelką miarę — autonomistom. Nie chciał mącić radości odzyskania swoich kresów wschodnich żadną surowością. Ale to ośmielało klerykalnych dziennikarzy i agitatorów do tem zuchwalszych wystąpień.

Ostatniemi czasy władze francuskie zmieniły swoją taktykę i chcąc uzyskać dowody, obciążające głównych agitatorów ruchu „autonomicznego", mającego zabarwienie antyfrancuskie, dokonały równocześnie w różnych miejscowościach rewizyj.

Jedną z najbardziej podejrzanych instytucyj autonomistów była spółka wydawnicza „Erwinja", założona przez księdza Fasshauera i zasuspendowanego nauczyciela Rossego. Gmach „Erwinji" został umyślnie dla niej wybudowany. Drukarnia zaopatrzona w najnowsze przybory. Drukowano tam dziennik ks. Fasshauera, nie oglądając się też na koszta. Dziennik, posiadający mało ogłoszeń, pojawiał się w rozmiarach dziesięciu, dwunastu, a nawet szesnastu kartek. Tajemniczo wyglądały również i udziały, na których finansowo opierać się miała owa „Erwinja". Jednym z udziałowców, który rzekomo uczestniczył w spółce sumą 150.000 franków był niejaki Vonblon, pomocnik rzeźnicki — siostrzeniec ks. Fasshauera. Takiej samej wysokości udział wpisany był na nazwisko nauczyciela Herzoga, który na procesie w Kolmarze zeznał, że na prośbę Rossego, mając kompletne doń zaufanie, pozwolił na wpisanie swojego nazwiska, jako udziałowca, choć żadnego wkładu nie wniósł.

To już mogło nasuwać podejrzenie, że pieniądze pochodzą ze źródła, które starano się utrzymać w ukryciu i dlatego podsuwano dla pozoru udziałowców fikcyjnych. Zawsze bardzo dyplomatyczny „Le Temps" paryski pisze, że podczas przedsięwziętych niedawno rewizyj stwierdzone zostało dokumentami, że „Erwinja", czerpała z pieniędzy, **nadsyłanych z zagranicy.**

Rewizyj dokonano około 70 w różnych miejscowościach Alzacji i Lotaryngji: Kolmarze, Mylhuzie, Strasburgu, Haguenau, Metzu i t. d. Cały szereg księży doznał niemiłych odwiedzin policji: ks. Zemb, ks. Pfastatt, ks. Pinck, oczywiście ks. Fasshauer (który został następnie aresztowany) i jego rodzina, ks. Schauweing i t. d.

Równocześnie dokonano kilku rewizyj u komunistów. Tu paryski „Le Temps" dodaje: „**Nie trzeba zapominać, że komuniści są sprzymierzeńcami autonomistów".**

Wskazywaliśmy już dawniej na to braterstwo broni — **klerykałów** alzackich i **komunistów.** Jest to dowód, że klerykali, gdy chodzi o ich interesy, gotowi są iść ręka w rękę nawet z komunistami i pobożnie zaręczać, że się tak poświęcają... dla przyspieszenia „królestwa Bożego" na ziemi.

Młodzież za porozumieniem narodów

Zjazd akademickich kół przyjaciół Ligi narodów w Krakowie

Ruch, mający na celu walkę z nienawiścią narodową rozwija się w Polsce coraz lepiej.

Za dowód starczy zjazd, który się odbył ubiegłego tygodnia w Krakowie. Ze wszystkich środowisk uniwersyteckich przybyło po kilku delegatów (Warszawa, Lwów, Poznań, Wilno). Z akademickich kół pacyfistycznych, najwyższą działalność wykazał Akademicki Związek Pacyfistów **w Krakowie,** który jest najsilniejszą i najżywotniejszą organizacją, t. zw. Federacji.

Delegaci opowiedzieli się ostro **przeciw wychowaniu militarnemu.** Wyrażono uznanie dla **skrajnych pacyfistów niemieckich, przyczem potępiono naszą prasę brukową, która oświadczenia prof. Foerstera i innych wykorzystuje dla agitacji nacjonalistycznej, wzywając przytem do militaryzacji Polski.** Postanowiono również używać międzynarodowego języka „Esperanto" w korespondencji z zagranicznemi organizacjami, oraz założyć sekcje tego języka.

Zjazd wystąpił **przeciw pojedynkom,** zabytkom barbarzyństwa, które „narodowi" obrońcy pragną rozszerzać w życiu akademickim. Zebrani uchwalili **protest, przeciw ekscesom antysemickim i antywęgierskim, w Rumunji,** który przesłano organizacji rumuńskiej i do centrali w Paryżu.

Na zjeździe poruszono przedewszystkiem szereg spraw organizacyjnych, które pomyślnie załatwiono.

Należy się cieszyć z rozwoju **tych organizacyj, które zdołały rozbić endeckie koła Ligi Narodów.** Koła te, zajmując stanowisko bezwzględnie wrogie wobec wszelkiego ruchu międzynarodowego, miały na celu jedynie reprezentację studentów polskich na terenie zagranicznym i wyrabiały studentom polskim tego rodzaju opinję, że uważano nas za niegorszą reakcję od węgierskiej i rumuńskiej. Dopiero rozłam, a z drugiej strony konsolidacja elementów **lewicowych** w tak zwanej „Federacji", uzdrowiły ten ruch w Polsce.

Zaznaczyć należy, że organizacje pacyfistów akademików w Polsce interesują się nietylko życiem międzynarodowem, ale równie **zwracają baczną uwagę na stosunek naszego państwa do mniejszości narodowych, zajmując w tym względzie bardzo radykalne stanowisko.** W pracach Kół biorą żywy udział studenci-socjaliści, zajmując w nich nieraz stanowiska kierownicze. **Feg.**

Z SIKORÓW

APOLONJA WIĘCKOWA

żona urzędnika Kasy Chorych w Krakowie

przeżywszy lat 31, opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 2 stycznia br. po długich a ciężkich cierpieniach. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia br. o godz. 3 i pół popoł. z kaplicy cmentarza rakowickiego, na który to smutny obrzęd zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zmarłej

Mąż z dziećmi.

Spółdzielnie mieszkaniowe

Drożyzna materjałów budowlanych. — Czynsz za parę lat z góry. — Jak temu zaradzić?

W ostatnich czasach bardzo szeroko omawjano w dziennikach kwestję rozbudowy miast. Rozprawy te były prowadzone przez zwolenników 2-ch metod, mianowicie metody wiedeńskiej i berlińskiej.

Metoda wiedeńska, jak już o tem pisaliśmy w swoim czasie, jest oparta na zasadzie własności społecznej.

Metoda berlińska jest oparta na kapitale przedsiębiorców budowlanych, zasilanych kapitałem państwowym. Inaczej ta sprawa wyglądałaby u nas. **Państwo nie może i nie powinno finansować spółek, obliczonych na zysk, jak to było do tego czasu praktykowane. Nie można żądać pomocy finansowej dla tych przedsiębiorstw, które na nędzy mieszkaniowej chcą robić interesy.**

Autorzy tych spółek, czując że grunt się usuwa pod nimi, uderzyli na alarm w prasie, że jedyną metodą do rozwiązania stosunków mieszkaniowych jest wzorowanie sie na Berlinie. W praktyce wygląda to w ten sposób, że spółka otrzymuje pożyczkę z państwowego funduszu rozbudowy miast i zaczyna budować, a gdy jest na ukończeniu, — **wynajmuje mieszkania za gotówkę płatną z góry na lat kilka**, naturalnie za wysokim czynszem, przyczem budynek taki zamortyzuje się, a spółce pozostaje **prezent w postaci budynku.**

Zdajemy sobie sprawę, że zaradzenie brakowi mieszkań w krótkim czasie na obszarze miasta po kilkoletniej przerwie przeprowadzić się nie da i na szereg lat rozłożone być musi. Jedną z najważniejszych przyczyn stagnacji ruchu budowlanego jest **drożyzna materjałów budowlanych**, jak cegły, wapna, drzewa i t. p., których cena przekracza kilkaset procent koszta produkcji. Przyznać jednak musimy, że mieszkanie jest produktem niezbędnym, pierwszej potrzeby, jak mięso, chleb i t. p., bo bez mieszkania, a zatem bez wytwórni materjałów budowlanych żyćbyśmy nie mogli, zarówno jak bez artykułów spożywczych. Wiemy o tem, że wytwórnie te pomimo tak wysokich kartelizowanych cen, **korzystają jeszcze z pożyczek państwowych**, a w ostatnich czasach, jak to powszechnie wiadomo, ceglarze dorobili się wielkiego majątku. Przykładowo nadmieniamy, że koszta produkcji cegły ręcznej wynoszą 27 zł. od tysiąca, podczas gdy **na rynku płaci się obecnie 85 zł**, żądają 90—100 złotych, a powszechnie mówią, że w przyszłym sezonie budowlanym **cegła dojdzie do 120, a nawet 130 złotych za tysiąc!**

Nie można mówić o potanieniu produkcji mieszkań bez potanienia materjałów budowlanych, — podczas gdy rok temu cegła kosztowała 50 złot., a obecnie podwyżka ta przekracza ponad 100 procent, przyrównując n. p. płace urzędnicze i robotnicze, to się przekonamy, że te ostatnie wzrosły zaledwie o 20 a nie 100 procent i 120 proc., jak materjały budowlane. **Rząd i gminy winny jak najprędzej wystąpić przeciw kartelom wytwórni materjałów budowlanych ze względu na interes publiczny i wydać odpowiednie zarządzenia w myśl ustawy o rozbudowie miast, by spowodować obniżenie tychże.**

Rozwiązanie kwestji mieszkaniowej może skutecznie poprzeć akcja oparta na szerokich sferach inteligencji pracującej i robotników, słowem, **ludzi pracy, zgrupowanych w spółdzielniach**, a przeprowadzaną **na zasadach spółdzielczych**, przy pomocy kredytów państwowych. — Jedyna skuteczną drogą do przełamania kartelów byłoby udzielenie spółdzielniom na drodze kredytu państwowego **odpowiednich środków na uruchomienie własnych cegielń, polowych pieców wapiennych, wydobywanie piasku we własnym zarządzie, własnych stolarń** i t. p., dalej przyznanie poważnych **ulg transportowych** do przewożenia materjałów, zniżki cen materjałów w państwowych lasach i tartakach.

Jak tego rodzaju wspólne dla spółdzielń danego okręgu wytwórnie materjałów oddziałać by musiały dodatnio na koszta budowy domów i na obniżenie cen materjałów budowlanych, **nie trzeba uzasadniać!**

Wydatek na ten cel przez państwo wyłożony zamortyzowałby się niezwykle szybko i opłacił pod każdym względem sowicie. Spółdzielnie krakowskie liczą ogółem **około 1500 członków.** Przy pomocy rządu na cele spółdzielcze liczba ta mogłaby się bardzo szybko podnieść, gdy weźmiemy pod uwagę, że obecnie w Krakowie około 5000 rodzin musi być delożowanych i pozbawionych mieszkań, kilkaset rodzin urzędniczych i robotniczych mieszka po okolicznych wsiach, a kilkaset rodzin urzędniczych i robotniczych mieszka w barakach drewnianych. **Ludzie ci nie mogą płacić z góry na lat kilka czynszów, jak tego wymagają i nawet przy najintensywniejszym ruchu budowlanym ludzie mniej zasobni pozostaliby nadal bez mieszkań**, jednak w spółdzielniach przy małych wkładach i pomocy kredytów państwowych ludzie ci mogą powoli dojść do własnego mieszkania.

Społeczeństwo w innych dzielnicach Polski zrozumiało znaczenie idei spółdzielczości, przeważnie **sfery pracujące organizują się w spółdzielniach budowlanych**, które pobudowały szereg dzielnic ogrodowych, jak w Warszawie, Poznaniu, Katowicach i t. d. Ruch ten jest popierany tak przez rząd jak i gminy, **prowadzony pod kontrolą społeczeństwa**, zapewnia zorganizowanym najpewniejszą lokatę ich oszczędności, a zarazem **chroni przed wyzyskiem kamieniczników**, przedsiębiorców i t. p., oraz przyczynia się do rozwoju miast.

Kraków, który zawsze żył myślą państwotwórczą, budzi się i zaczyna się domagać swych praw, jakie przewiduje dlań ustawa o rozbudowie miast. Społeczeństwo krakowskie zaczyna się organizować w spółdzielnie budowlane, przygotowując samopomoc na drodze spółdzielczości, jako środek przeciw wyzyskowi.

B. N.

O kredyty budowlane

Dr. Adolf Gross: „Czy rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22 kwietnia 1927 r. poz. 372 Dz. U. R. P. zabezpiecza należycie kredyty budowlane“.

Odbitka referatu wygłoszonego na zjeździe miast w Poznaniu w październiku 1927, którego tezy zostały przez zjazd jednomyślnie przyjęte.

Autor wykazuje, że rozporządzenie powyższe nie daje podstawy do rozwinięcia akcji mieszkaniowej, domaga się powiększenia funduszów na ten cel, decentralizacji akcji mieszkaniowej, w szczególności w Małopolsce utworzenia instytucji kredytowej społecznej w miejsce sfuzjonowanych przez rząd Grabskiego w roku 1924. Autor wykazuje dalej, że przez formalistykę centralistyczną utrudnia się ogromnie lokatę kapitałów instytucji oszczędnościowych i prywatnych na cele budowlane, — należałoby zapewnić ulgi ustawowe także w tych wypadkach, kiedy korzystają budujący z kredytów krótkoterminowych poza Bankiem Gospodarstwa Krajowego i zapewnić konwersję kredytów krótkoterminowych na długoterminowe w pewnym porządku.

Terminy amortyzacyjne kredytów długoterminowych powinny być dłuższe, terminy wyznaczone przez rozporządzenie wykonawcze na lat 15 do 25 obciążają niesłychanie czynsze i utrudniają korzystanie mniej zamożnej ludności z nowych mieszkań.

Łańcuch prasowy Naprzodu

—o—

Na fundusz pras. „Naprzodu“ Jan Englisch 50 zł.

Wezwany przez tow. Łąckiego, składam na fundusz prasowy „Naprzodu“ 5 złotych i wzywam do złożenia podobnej kwoty p. werkmistrza **Hryńczuka**, tow. **Stefana Kurka, Rubachę, Węgrzyna, Dobrowolskiego, Mizerę Antoniego**, wszystkich z Tarnowa.

Koper (Tarnów).

Towarzysze! Pamiętajcie o funduszu wyborczym!

Ruch wyborczy

—o—

OKRES REKLAMACYJNY

W pierwszym dniu ruch był bardzo słaby w lokalach 70 obwodowych komisyj wyborczych w Krakowie, w których wyłożone zostały spisy wyborców do Sejmu i Senatu **do publicznego przeglądu tychże i wnoszenia reklamacyj w razie dostrzeżonych pominięć**, czy błędów spisowych. Lokale komisyj dowodowych otwarte są codziennie przez 14 dni w godzinach od 12—2 w poł. i od 4—8 wieczór.

Towarzysze i Towarzyszki! Nie zaniedbujcie reklamacyj.

—ooo—

POMYŁKI CZY NADUŻYCIA?

W związku z układaniem spisu członków obwodowych komisyj wyborczych w Krakowie towarzysze radcy miejscy musieli kilkakrotnie interwenjować i zakładać protest, gdyż **umyślnie pomijano przy komisjach obwodowych członków PPS**, a natomiast starano się obsadzić wszystkie miejsca przedstawicielami stronnictw burżuazyjnych. Kiedy już po żmudnych staraniach zmieniono pierwotną listę komisyj wyborczych i ułożono inną z uwzględnieniem nazwisk proponowanych przez PPS — w ostatecznej redakcji powyższej listy **przekręcono nazwiska** naszych towarzyszy, albo podano **fałszywe imiona** czy wreszcie **fałszywe adresy.** Zamiast tow. Oramusa, ogłoszono Oremus, tow. Jurze Władysławowi nadano imię Jana. Nominację na członka komisji obwodowej tow. J. Jaworskiego doręczono bliżej nam nieznanemu współimiennikowi J. Jaworskiemu z ul. Tarnowskiego w Podgórzu itp. Zwracamy się więc do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej p. Podobińskiego i do prezydenta miasta p. inż. Rollego, aby zechcieli się zainteresować bliżej temi pomyłkami czy nadużyciami.

Na prowincji według otrzymanych wiadomości odbywają się podobne machinacje wyborcze.

KRONIKA

Kraków, 3 stycznia.

Wzrost drożyzny w Krakowie

Komisja lokalna dla badania kosztów utrzymania w Krakowie, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i robotników, ustaliła, że w **listopadzie** 1927 r. koszta utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, **zwiększyły się o 2'01%** w porównaniu z październikiem 1927.

—ooo—

ODNOŚNIE DO POBYTU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W KRAKOWIE w przejeździe z Krynicy do Warszawy dowiadujemy się, że p. marszałek między innemi osobistościami rozmawiał też przez dłuższy czas z prezesem dyrekcji kolei inż. Barwiczem, wypytując go o sprawy związane z kolejnictwem.

SYLWESTER W DOMU ROBOTNICZYM. Staraniem Rady Związków zawodowych odbyła się w Sylwestrową noc zabawa połączona z wieczorem śmiechu, w którym wzięli udział artyści Sceny robotniczej. Na zabawę przybyły bardzo liczne rzesze robotnicze. Wśród zebranych byli obecni towarzysze: dr. Bobrowski, dr. Marek, dr. Kulicki, rm. dr. Rosenzweig, prezes Rady związków zawodowych tow. Jura, tow. Jaroszewski, tow. Kożuch, tow. Łapiński, tow. Kustowski z rodziną, prezes TUR tow. Korolewicz, tow. Z. Gross, tow. Rejman, tow. Aleksandrowiczówna i wielu, wielu członków organizacyj robotniczych. O północy zgasły światła na sali i po wybiciu 12 godziny i odegraniu na trąbce hejnału Marjackiego przemówił do zebranych tow. dr. E. **Bobrowski**, życząc wszystkim w serdecznych słowach szczęśliwszego nowego roku. Po przemówieniu odśpiewali zebrani „Czerwony Sztandar“, poczem zabawa przeciągła się wśród ochoczych tańców do późnej nocy. Kabaret Sceny robotniczej udał się doskonale; wszyscy artyści wywiązali się ze swoich ról wyśmienicie, to też nagrodzono ich rzęsistemi oklaskami.

PO FERJACH ŚWIĄTECZNYCH. Z dniem wczorajszym skończyły się ferje świąteczne we wszystkich szkołach średnich i powszechnych. Ruch na dworcu był przez cały wczorajszy dzień nader ożywiony. Pociągi przyjeżdżały przepełnione młodzieżą szkolną. Dziś odbywa się nauka normalnie. W wyższych uczelniach ferje świąteczne trwają do 8 bm. włącznie.

TRADYCYJNA REDUTA PRASY odbędzie się dnia 1 lutego br. w salach Starego Teatru. Redutę urządza Syndykat dziennikarzy krakowskich na fundusz emerytalny dla wdów i sierot po dziennikarzach. Jest to jedyny w Krakowie bal reprezentacyjny.

NOWE BILETY TRAMWAJOWE. Z dniem 1 stycznia br. zostały wprowadzone w tramwajach krakowskich nowe bilety jazdy. Bilety nowe różnią się od poprzednich przedewszystkiem tem, że zawierają oznaczenie kierunku jazdy, wobec czego pasażerowie kupujący bilet do przesiadania, muszą prócz linji, na którą przesiadają, podać również końcową stację. Przy linji Nr. 1 bilety prócz końcowych stacyj zawierają stację Wawel, zaś przy linjach Nr. 3 i 6 stację Dietlowską, a to w związku z przepisem, zabraniającym jazdy na jeden bilet z Podgórza do starego mostu, względnie z powrotem. Pozatem nowe bilety są większe od dawnych i wyróżniają się korzystnym wyglądem.

NOWY ROK WODOCIĄGOWY W KRAKOWIE rozpoczął się pęknięciem rury w ulicy Felicjanek, skutkiem czego wczoraj cała ta ulica została na cały dzień pozbawiona wody.

ZWIĄZEK LEGJONISTÓW POLSKICH W KRAKOWIE postanowił ufundować sztandar legjonowy w pierwszej połowie 1928 roku. Z tej przyczyny Zarząd Związku apeluje z gorącą prośbą do Legjonistów i do wszystkich obywateli mających zrozumienie i sympatje dla idei Legjonistów, ażeby nadsyłali datki pieniężne na ten cel do Zarządu Związku Legjonistów w Krakowie ul. Florjańska 53 w ciągu stycznia i lutego 1928 r. Projekty wykonania artystycznego można przedkładać do 15 stycznia 1928. Sztandar Legjonowy ma być symbolem zjednoczenia i zbratania się wszystkich Legjonistów pod wodzą marszałka Piłsudskiego.

Obliczenie składek za grudzień 1927 wynosi ogółem 932 zł. 88 gr. Składki złożone zostały przez nast. osoby: prof. dr. Odo Bujwid 10 zł., p. Fr. Dziuba 10 zł., ob. Wierzycki 50 zł., p. W. Cholewicki 5 zł., DOK V 193 zł., VI dywizja piechoty 26 zł., komenda miasta 8 zł., prokuratorja przy sądzie wojsk. okr. V 7 zł. 80 gr., 5 sam. brygada kawalerji 6 zł. 50 gr., 5 okr. szef. służby int. 16 zł. 50 gr., 8 p. ułanów 12 zł., 6 pac. 17 zł. 50 gr., 5 pac. 53 zł., 5 d. a. k. 5 zł. 50 gr., 5 p. saperów 52 zł., 2 p. lotniczy 3 zł. 50 gr., 5 sam. baon łączności 18 zł., 1 p. saperów 13 zł. 62 gr., 5 djon sam. 9 zł. 25 gr., 5 djon taborów 5 zł. 40 gr., wojskowy sąd okr. Nr. V 7 zł. 30 gr., wojsk. szpital okr. V 111 zł., 5 baon sanitarny 19 zł., rejonowy zakład żywn. 26 zł., okr. zakł. mund. 27 zł. 70 gr., 20 pp. ziemi krak. 43 zł., 5 oddział służby artylerji 7 zł. 25 gr., PKU miasto Kraków 39 zł. 5 gr., PKU Kraków powiat 24 zł., 5 okr. szkoła weter. 7 zł. 25 gr., 5 djon samoch. APL 21 zł. 50 gr., szkoła podchorążych 40 zł. 55 gr., wojskowy sąd rejonowy 5 zł. 60 gr., wojskowe więzienie śledcze 51 zł. 11 gr., 5 oddział służby int. 10 zł., szwadron sam. panc. 6 złotych.

OTWARCIE IZR. RZEŹNI GMINNEJ. Wczoraj rano odbyło się otwarcie rzeźni przy pl. Nowym, przez krakowską gminę izraelicką kosztem 60.000 zł. wedle nowoczesnych wymogów przebudowanej i odnowionej. W komisji dla zbadania rzeźni brali udział prez. m. inż. Rolle, wicepr. m. dr. Wielgus, prez. gminy izr. dr. Landau z członkami rady wyznaniowej, naczelnicy wydziału targowego, przemysłowego, budownictwa, delegaci fizykatu miejskiego, tudzież inspektor pracy. Prezydent Rolle wyraził uznanie za wykonanie rzeźni, poczem udzielone zostało gminie izraelickiej zezwolenie na otwarcie rzeźni, która we środę dnia 4 stycznia br. oddaną zostanie do użytku publicznego. Projekt nowej rzeźni wykonał i robotami kierował r. inż. Weinberger a budowę wykonała firma Liebling i Oberleder, która w drodze przetargu jako najtańsza robotę otrzymała. Z wiosną zostanie nowy plac targowy wybrukowany, tudzież światło elektryczne na placu tym zaprowadzone.

TRZY ZASŁABNIĘCIA NA ULICY. Na ul. Wiślnej zasłabł nagle z niewiadomych powodów 24-letni Józef Bieńko z Sąsiadowic. Również z niewiadomych przyczyn zasłabł na ul. św. Jana 16-letni S. M., oraz na ul. Zyblikiewicza Izela Kugut. We wszystkich wypadkach interwenjowało pogotowie ratunkowe.

ATAK SZAŁU. Na ul. Sławkowskiej żołnierz 11 pp. niestwierdzonego nazwiska dostał ataku szału. Rzucił się on na przechodzącą publiczność i krzyczał przeraźliwie. Dwóch posterunkowych ubezwładniło nieszczęśliwego i dorożką odwiozło do szpitala wojskowego.

POTRĄCONA PRZEZ AUTO. Wczoraj wieczór potrącona została w ul. Wiślnej przez auto 18-letnia Józefa Chrybówna. Odniosła ona szereg ran tłuczonych na głowie i nogach. Pogotowie ratunkowe przewiozło Chrybównę do szpitala.

TAJEMNICZA DZIEWCZYNA. Niedawno przytrzymano w gminie Chełm pow. Kraków dziewczynę, która w stanie chwilowego szału usiłowała się utopić w rzece Rudawie. Dziewczyna ta niewiadomego nazwiska robi wrażenie osoby dystyngowanej, liczy lat około 19, prawdopodobnie izraelitka, wzrostu wysokiego, brunetka, włosy obcięte kręcone, twarz okrągła nos długi gruby, oczy czarne duże, zęby zdrowe. Ubrana jest w białą koszulę obszytą koronką na piersiach, sukienkę różową, drugą sukienkę popielatą w paski, sweater zielony, pończochy popielate, czarne śniegowce w dobrym stanie, bez trzewików. Na pytania odpowiada, że nazywa się „Trewil" więcej nie umie czy też nie chce podać i robi wrażenie umysłowo chorej. Odstawiono ją przez pogotowie ratunkowe z posterunku PP. z Woli Justowskiej do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Interesowani zechcą zgłosić się w pow. komendzie PP. w Krakowie przy ul. Starowiślnej.

ATAK SYNÓW MARSA NA DOROŻKARZA I PASAŻERA. W nocy około godz. w pół do pierwszej Krawczyk Antoni i Adamus Ludwik kaprale 6 pap. znajdując się w stanie nietrzeźwym zatrzymali w ul. Karmelickiej jadącego dorożkarza Kuraka Józefa. Krawczyk uderzył Kuraka szablą płazem w rękę, a gdy jadący dorożką Paweł Daniel zareagował na to, wówczas Krawczyk ciął Daniela szablą w lewą rękę, zadając mu dość głęboką ranę. Na krzyk napadniętych nadbiegł post. policji, który Krawczyka i Adamusa odprowadził do III. komis. Wezwano żandarmerję wojskową która odebrała ich. Do rannego Daniela zawezwano pogotowie ratunkowe.

SAMOBÓJSTWO WOŹNEGO POCZTOWEGO. Wczoraj nad ranem pozbawił się życia dwoma strzałami z rewolweru 33-letni Michał Stokłosa, woźny pocztowy urzędu „Kraków 2". Powód nieznany. Ciało denata przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

SĄSIEDZKIE PORACHUNKI. Zgłosiła się na pogotowie Zofja Pelczarowa dozorczyni domu pod l. 50 przy ul. Lubicz którą w czasie sprzeczki oblała ukropem sąsiadka. Lekarz stwierdził poparzenie II stopnia na twarzy i rękach. W stanie ciężkim przewieziono ofiarę sąsiedzkich porachunków do szpitala św. Łazarza.

FATALNY UPADEK. Stanisław Trąbka szewc, przechodząc ul. Hetmańską w stanie pijanym, upadł i doznał rany tłuczonej na głowie. Lekarz pogotowia przewiózł Trąbkę do szpitala.

SKUTKI ŚLIZGAWICY. Marja Obolska służąca, przechodząc ul. Grodzką, pośliznęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że złamała nogę. Na ul. Królowej Jadwigi pośliznęła się Marja Adamek i złamała rękę. Pogotowie ratunkowe przewiozło ofiary ślizgawicy do szpitala. Magistrat winien przypomnieć kamienicznikom, że należy podczas ślizgawicy posypywać chodniki piaskiem.

NABIŁ SIĘ NA NÓŻ. Sierżant Bolesław Bielecki nabił się przez własną nieuwagę na nóż. Wskutek tego wypadku zranił się Bielecki w piersi. Pomocy lekarskiej udzieliło pogotowie.

LASKI I ZĘBY W ROBOCIE. Józef Wałek i Feliks Jagusiński pobici zostali laskami po głowie. Jest to, jak stwierdziła policja porachunek osobisty między powaśnionymi. Również Franciszek Fiła, ogrodnik, pogryziony został przez jakiegoś „nieznanego" restauratora. Działo się to w Sylwestra.

MIĘDZY SZEWCAMI. Na stację pogotowia ratunkowego, zgłosił się wczoraj Piotr Karenda (lat 36) majster szewski, który przez dwóch czeladników został pobity kopytami. Karenda doznał 24 ran tłuczonych na głowie i twarzy. Lekarz pogotowia po opatrzeniu przewiózł go do domu.

POŻARY. W realności przy ul. Lwowskiej wybuchł pożar. Zapaliły się sadze w kominie. W jakiś czas później wezwano straż pożarną do zabudowań Urszulanek przy ul. Starowiślnej, gdzie w jednej ze sal zapalił się siennik od iskry z pieca. W Podgórzu na ul. Stromej od iskry z popiołu, którym wysypano podworzec, zapaliła się pompa drewniana. Straż we wszystkich wypadkach w porę ogień ugasiła.

WŁAMANIE. Do mieszkania p. J. Zychla przy ul. Grzegórzeckiej l. 30, włamali się jacyś opryszki zapomocą wytrycha. Skradli oni garderobę, bieliznę i biżuterję wartości 1.000 zł.

—ooo—

ODCZYT REDAKTORA „STRZELCA". Dziś we wtorek o godzinie 19 odbędzie się w lokalu Ogniska Nauczycielskiego (Rynek główny 29, II piętro) odczyt, urządzony przez komendę okręgu Kraków, Związku strzeleckiego p. t. „Sport Obrony Narodowej". Odczyt wygłosi redaktor „Strzelca", organu Związku strzeleckiego Jerzy Szyszko-Bohusz z Warszawy. Wstęp 50 groszy.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek „Tajemnica powodzenia". Jutro poraz dziesiąty „Volpone". „Cyrano de Bergerac" w zmienionej częściowo obsadzie wróci na afisz w sobotę. Rozpoczęły się próby z lekkiej komedji Ludwika Hirschfelda „Mamusia".

OPERETKA „NOWOŚCI". Rewja „Coś dla dam" z występem Leona Wyrwicza, C. Celińskiej, Tadeusza Wołowskiego, reżysera warszawskich „Nowości", Tad. Pilarskiego (sen.), Tad. Pilarskiego (jun.), Z. Malinowskiego, L. Przestrzelskiej, P. Szafrańcówny i innych z licznemi baletami układu i z udziałem W. Morawskiego, R. Góreckiej i całego corps de balet, grana będzie dziś we wtorek, środę, czwartek i piątek o godzinie 7'30 wieczorem. Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź wystawienia wodewilu K. Krumłowskiego „Królowa Przedmieścia" z uwzględnieniem ostatnich zmian, dokonanych przez autora w nowej obsadzie i nowym układzie scenicznym. Premjera w najbliższych dniach.

OSTATNIE DWA WYSTĘPY ARTYSTÓW WARSZAWSKICH odbędą się dziś we wtorek i we środę. Daną będzie w Starym Teatrze o godzinie 8 wieczorem nowa, pełna humoru rewja, p. t. „Góra Baby". Rewja ta, która składa się z 16 zupełnie nowych obrazów, obejmuje najnowsze szlagiery warszawskie.

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY daną będzie w piątek 6 b. m. o godzinie 4'30 popołudniu opera fantastyczna Humperdincka w trzech obrazach „Jaś i Małgosia" pod zarządem art. kier. dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. Bilety są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

KAROL KLEIN, młody pianista, wystąpi z jedynym koncertem w niedzielę 8 bm. i wykona bogaty i interesujący program.

—ooo—

Z Polski

INKASENT BANKOWY DEFRAUDANTEM. — Inkasent banku Związkowego we Lwowie Maks Zucker zrobił alarm, że skradziono mu 3 tysiące dolarów, które zainkasował dla tego banku. Lamenty jego budziły współczucie u obecnych, gdyż Zucker wyglądał tragicznie, bijąc głową o mur i żaląc się na swe nieszczęście. Powiadomiona o tem policja po przesłuchaniu Zuckera osadziła go w areszcie pod zarzutem sprzeniewierzenia tej kwoty.

ZACZADZENIE DWÓCH ROBOTNIKÓW. Wasyl Bajtrog, gospodarz w Sichowie pod Lwowem dnia 22 grudnia przyjął do rżnięcia desek Tymko Dzondulaka z Peczeniżyna i Oleksę Łomacha z Laszek Gościńcowych pow. mościckiego. W ubiegły czwartek wieczór zapalili oni w izbie, w której mieszkali i przed udaniem się na spoczynek zatkali komin przed wypaleniem się węgla w piecu. Nieostrożność tę przypłacili życiem, gdyż na drugi dzień zastano ich bez życia leżących w łóżku. Wszelkie zabiegi, aby zaczadzonych przywrócić do przytomności, pozostały bez wyniku.

LAŁO SIĘ WINO — LAŁA SIĘ KREW. Z dnia największego szału zabawowego — na Sylwestra — zanotowały dzienniki warszawskie kilka samobójstw: Przy ul. Czerniakowskiej robotnik Kaz. Józefowicz z braku środków do życia zadał sobie nożem dwie rany w brzuch. Przy ul. Szarej z tegoż powodu usiłował się otruć jodyną robotnik, 21-letni Henryk Mazurkiewicz. Jedni hulali, a drudzy z nędzy szukali wyjścia — w śmierci. Wśród usiłujących pozbawić się życia przytacza prasa warszawska i Krakowianina, porucznika Stanisława Lipińskiego, który w warszawskiem kasynie oficerskiem, podczas zabawy sylwestrowej dał do siebie w celu samobójczym kilka strzałów z rewolweru. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala.

PRACOWNIK PAŃSTWOWY ODBIERA SOBIE ŻYCIE Z NĘDZY. W poniedziałek odebrał sobie w Warszawie życie wystrzałem z rewolweru 35-letni Teodor Borczak asystent straży więziennej. Borczak pracował stale w więzieniu w Bydgoszczy, do Warszawy zaś przybył na kurs do centralnej szkoły więziennej. Jak z pozostawionych przez samobójcę listów wynika powodem rozpaczliwego kroku była nędza.

WYBUCH W KOPALNI „MORTIMER". Na kopalni „Mortimer" w Zagórzu, należącej do Towarzystwa sosnowieckiego, nastąpiła eksplozja gazu. 2 robotników, którzy odnieśli ciężkie obrażenia, w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

—ooo—

Z zagranicy

ŚMIERĆ CÓRKI DARWINA. W dniu wigilijnym w 84 roku życia zmarła w Londynie Henryka Darwin, córka Karola Darwina, która do roku 1871, to jest do chwili swego zamążpójścia była wierną współpracowniczką w pracach naukowych swego ojca.

KATASTROFA. „Petit Parisien" donosi z Kolmaru (Albanja), iż stoczyła się z góry skała i zmiotła 1 dom. — 2 dzieci zostało poranionych.

WIELKA KATASTROFA LOTNICZA. W czasie próbnych wzlotów spadł w Marsylji hydroplan cywilny. 5 osób, w tej liczbie pilot Enderlin, poniosły śmierć.

STUDENCI ZASYPANI PRZEZ LAWINĘ. Według telegramu z Nagane (Japonja), wycieczka, składająca się z 28 studentów, została zasypana przez lawinę śnieżną. Pod śniegiem znalazło się 24 studentów, którzy prawdopodobnie ponieśli śmierć na miejscu. Według ostatnich doniesień z Tokio, tylko jedenastu studentów zostało zasypanych przez lawinę śnieżną. Czterech dotychczas nie znaleziono.

NOWY REKORD PŁYWACKI. Pływaczka angielska miss Bleitz przyjechała do Gibraltaru. Miss Bleitz będzie usiłowała przepłynąć cieśninę gibraltarską.

Nie wzniecać pożaru!

—o—

Z kół urzędników państwowych otrzymujemy następujące słuszne uwagi:

Rzesza urzędnicza zmizerowana i wycieńczona głodem, śledziła pilnie od szeregu miesięcy wszystkie posunięcia polityczne i ekonomiczne rządu, oraz badała stosunki gospodarcze kraju, czy układają się korzystnie dla zapowiedzianej od Nowego Roku regulacji poborów urzędniczych, nie stanie coś na przeszkodzie. Pan wicepremjer bowiem uzależnił podwyżkę poborów **od dobrych zbiorów tegorocznych, od zapasów kasowych, oraz od uzyskania pożyczki zagranicznej.**

Jakąż radością napełniły się serca tych nędzarzy, gdy się dowiedzieli, iż pożyczka przyszła do skutku. Dopełniło się bowiem wszystko, od czego rząd uzależniał poprawę bytu urzędników, — gdyż **urodzaje były piękne, nadwyżki kasowe wielkie, jak również i pożyczkę zagraniczną otrzymano.** Zdawało się, że już nadszedł nareszcie dla pracowników państwowych ten upragniony i od szeregu lat oczekiwany czas, na który się czynniki miarodajne zawsze odwoływały, mówiąc, że jak tylko stosunki finansowe się poprawią — zaraz podwyżka poborów urzędniczych nastąpi.

Niestety, dotąd ta sprawa nie została załatwiona. Rząd zwraca uwagę tylko na jedną stronę medalu, t. j. na nienaruszalność zapasów kasowych. Jednak czynniki miarodajne zapominają o tem, że **istnieje i druga strona medalu, t. j. nędza urzędnicza**, która doszła już do ostatecznych granic. — Nasuwa się zatem pytanie, czy napięte nerwy tych białych niewolników mogą jeszcze jakiś czas wytrzymać? Wszak człowiek, choćby był nawet urzędnikiem państwowym, jest tylko człowiekiem i jego wytrzymałość ma swoje granice. Jeżeli się granice te przekroczy, to poczucie zdeptania jego godności, nie tylko jako urzędnika, lecz nawet jako człowieka może go popchnąć do nieobliczalnych kroków.

Rozumna zatem polityka musi wszystkie ewentualności brać pod uwagę. W tym kierunku, aby grosza ze skarbu państwa dla urzędników nie uronić, lecz trzeba także pomyśleć o obowiązkach, jakie rząd ma wobec swych pracowników.

Uwagi te niechaj rząd weźmie pod rozwagę, aby nie narazić państwa na wybuch jakiegoś pożaru, który w skutkach mógłby być katastrofalny.

Kwestja urzędnicza musi być już raz uregulowana i dłużej odraczać się nie da, a leży to nie tylko w interesie stanu urzędniczego, lecz także w interesie państwa i całego społeczeństwa.

S. S.

Związki i zgromadzenia

POSIEDZENIE ZARZĄDU MURARZY odbędzie się we wtorek 3 stycznia o godz. 5 wieczór.

ZGROMADZENIE MURARZY odbędzie się we środę 4 stycznia o godz. 5 wieczór w sali Zw. rob., ul., Dunajewskiego 5 II p. Sprawy ważne.

Zarząd.

BACZNOŚĆ METALOWCY! Posiedzenie Zarządu grupy I odbędzie się we środę 4 bm. o godzinie 6 wieczór w lokalu organizacyjnym III p.

Zarząd.

ZGROMADZENIE PRACOWNIKÓW BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO I ZAKŁADU CZYSZCZENIA MIASTA odbędzie się dzisiaj we wtorek o godzinie 5 popołudniu w sali Związków Zawodowych ul. Dunajewskiego 5, II piętro.

—ooo—

SPRAWY TOWARZYSTWA UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO (TUR)

Posiedzenie komisji bibljotecznej Tow. Uniw. Robotniczego odbędzie się we środę 4 stycznia o godzinie 8 wieczorem w Czytelni przy ul. Dunajewskiego 5 parter.

TELEGRAMY

—o—

Wygrane dolarówki

Warszawa, 2 stycznia (tel. wł. „Naprzodu"). Przy dzisiejszem ciągnieniu II serji dolarówek wygrane padły na następujące numery:

8 tysięcy dolarów wygrał numer 852.764, 3 tysiące dolarów numer 96.551.

Tysiąc dolarów numery: 228.508, 725.938, 977.554, 666.206, 855.612.

Pięćset dolarów numery 652.585, 614.659, 397.078, 776.481, 680.360, 751.576, 706.859, 585.990, 882.930, 970.567.

—ooo—

CO JEST Z PODWYŻKĄ PŁAC URZĘDNICZYCH?

Warszawa, 2 stycznia (tel. wł. „Naprzodu"). Jak się Wasz korespondent dowiaduje, Rada ministrów zbierze się **w pierwszej połowie bieżącego miesiąca. Na posiedzeniu tem ma być ostatecznie załatwiona sprawa podwyżki płac urzędniczych.**

O PŁACE NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Warszawa, 2 stycznia (tel. wł. „Naprzodu"). Dnia 31 grudnia w prezydjum Rady ministrów delegacja Związku nauczycieli szkół powszechnych złożyła memorjał w sprawie regulacji płac nauczycielskich. Delegację prowadził tow. **Smulikowski** i obywatel **Nowicki.**

KOMISJA DLA SPRAW ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Warszawa, 2 stycznia (PAT). Rozporządzeniem z dnia 2 bm. p. minister pracy i opieki społecznej powołał **nadzwyczajną komisję rozjemczą dla ustalenia warunków pracy i płacy robotników rolnych na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego na rok służbowy 1928—29.**

WYMIANA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH Z ROSJĄ

Warszawa, 2 stycznia (tel. wł. „Naprzodu"). Jutro nastąpi wymiana więźniów politycznych między Polską i ZSSS. Jest to ostatnia partja więźniów, wymienianych na podstawie uzgodnionej w swoim czasie listy. Wśród 9 więźniów, których Polska oddaje sowietom, jest Wincenty Iliniez, skazany 2 i pół roku temu na 6 lat ciężkiego więzienia za szpiegostwo. Na liście tej był również komunista Purman, który uciekł z więzienia. Wobec ucieczki nazwisko jego usunięto z listy. Wymiana odbędzie się na stacji Stołpce.

O POROZUMIENIE MIĘDZY JUGOSŁAWJĄ A WŁOCHAMI

Białogród, 2 stycznia (PAT). Wobec tego, że z końcem bieżącego miesiąca może być wypowiedziany traktat przyjaźni między Włochami a Jugosławją, zawarty na lat pięć w roku 1924, rozpoczęły się z rządem włoskim rokowania, celem ustalenia terminu wypowiedzenia tego traktatu. — W miarodajnych kołach jugosłowiańskich zapewniają, że mimo przeciwieństw między Rzymem a Białogrodem, które się ujawniły w roku ubiegłym, Jugosławja życzy sobie nadal **utrzymania szczerych i przyjaznych stosunków z Włochami.** Z tego też powodu istniejący traktat przyjaźni nie będzie wypowiedziany ze strony Jugosławji bez poważnych przyczyn. Jugosławja przyjęłaby również i konwencję, zawartą w Nettuno, gdyby Włochy przez pakt, zawarty w Tiranie, nie wywołały poważnego napięcia. Sądzą, że nowa wymiana zdań spowoduje **bardziej pojednawczy nastrój** między oboma państwami.

O UTWORZENIE GABINETU SOCJALISTYCZNEGO NA ŁOTWIE

Ryga, 2 stycznia (PAT). Inicjatywa rokowań, mających na celu utworzenie nowego rządu, spoczywa obecnie w rękach grupy socjalistów-minimalistów, których przywódca Holemnis prowadzi już rozmowy, zmierzające do stworzenia nowej koalicji lewicowej.

STANY ZJEDNOCZONE MIESZAJĄ SIĘ DO SPRAW PAŃSTW AMERYKI ŚRODKOWEJ

Nowy Jork, 2 stycznia (PAT). — W Nikaragui przyszło między wojskami marynarki amerykańskiej a zwolennikami liberalnego przywódcy powstania Sandino do starcia pod Quilali, podczas którego pięciu żołnierzy amerykańskich zostało zabitych, zaś 25 rannych. Straty po stronie Sandina są nieznane, ponieważ zabrali oni ze sobą zabitych i rannych. Do starć doszło w piątek, gdy wojska marynarki usiłowały zająć Quilali, które było dotychczas główną kwaterą Sandina.

Karabiny maszynowe dla Węgier

Wiedeń, 2 stycznia (PAT). Do stacji celnej St. Gotthard nad granicą austrjacko-węgierską przybyło wczoraj 5 wagonów z Werony, przeznaczonych dla Węgier, zadeklarowanych jako transport części składowych maszyn. Już po wydaniu wagonów w ręce władz węgierskich okazało się, że zawierają one **transport karabinów maszynowych.** Władze austrjackie zażądały zwrotu transportu, czemu Węgrzy jednakże odmówiły.

Wiadomość o tem zajściu wywołała wzburzenie wśród kolejarzy austrjackich, które udało się jednakże zażegnać. Wiedeńskie dzienniki mieszczańskie krytykują zachowanie się organów austrjackich zaznaczając, że Austrja nie może przeszkadzać temu, aby Węgry sprowadzały sobie materjał wojenny z zagranicy. Rząd austrjacki zapowiedział, iż wyda w tej sprawie komunikat urzędowy.

—ooo—

BURZA NAD ADRJATYKIEM

Białogród, 2 stycznia (PAT). Na wybrzeżu morza Adrjatyckiego szaleje straszliwa burza, w następstwie której przerwana została komunikacja, oraz wstrzymana akcja usuwania śniegu, którego warstwa dochodzi gdzieniegdzie do 3 metrów grubości.

NIEBEZPIECZEŃSTWO WYLEWÓW W LONDYNIE

Londyn, 2 stycznia (PAT). Obawiają się tutaj następstw odwilży i topnienia nagromadzonej wielkiej ilości śniegu. Dotychczas śnieg topnieje stopniowo. Gdyby zaczął tajać nagle, **groziłyby wylewy w dolnym brzegu Tamizy,** o czem nadbrzeżni jej mieszkańcy zostali ostrzeżeni. Na wielu drogach **ruch nie może być jeszcze podjęty.**

REPERTUAR

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Tajemnica powodzenia".
Środa: „Volpone".
Czwartek: „Tajemnica powodzenia".

OPERETKA „NOWOŚCI"

Wtorek: Rewja sylwestrowa.
Środa: Rewja sylwestrowa.
Czwartek Rewja sylwestrowa.

KINOTEATRY

Bagatela: „Czarny Pirat" (Douglas Fairbanks).
Corso: „Powstanie w Marokku".
Nowości: „Czarny Pirat".
Promień: „Cnotliwa Zuzanna", komedja z Liljaną Harvey.
Sztuka: „Casanowa".
Uciecha: „Gwiazdka miłości", komedja z Harry Liedkem.
Wanda: „Fałszywy książę" i „Ch. Chaplin".
Warszawa: „Najsprytniejszy złodziej świata".

RADJO

Wtorek 3 stycznia

Kraków (566 m.). 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, koncert z płyt gramofonowych. 15.00: Komunikat gospodarczy. 16.40: Odczyt p. t. „Główne kierunki myśli na Zjeździe filozoficznym polskim w Warszawie" — wygłosi Dr. W. Gielecki. 17.20: Odczyt p. t. „O ciepłocie ciała ludzkiego normalnej" — wygłosi dr. E. Maydell, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. 17.45: Transmisja z Warszawy. 18.55: PAT. 19.05: Komunikat rolniczy. 19.15: Rozmaitości. 19.35: Skrzynka pocztowa — inż. Broniewski. — 20.00: Hejnał z wieży Marjackiej, komunikaty. 20.30: Transmisja z Warszawy. 22.00: Komunikaty. 22.30: Muzyka z restauracji „Pavillon". 23.30: PAT.

Katowice (422 m.). 16.20: Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych województwa śląskiego. 16.40: Wykład języka polskiego. 17.05: Komunikaty. — 17.20: Wykład historji polskiej. 17.45: Koncert z Warszawy. 18.55: Komunikaty. 19.15: Rozmaitości. 19.35: Odczyt p. t. „Naukowa organizacja pracy" — wygłosi dyr. Roman Rieger. 20.00: Przerwa. 22.30: Koncert z Warszawy. 22.00: PAT. 22.30: Koncert z kawiarni „Atlantic".

Warszawa (1111 m.). 11.40: PAT. 12.00: Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, nadprogram. 14.40: PAT. 15.00: Komunikaty. 15.20: Przerwa. 16.00: Odczyt pod tytułem „Wydarzenia w Rosji z przed 10 laty" — wygłosi dr. Stefan Litauer. 16.25: Nadprogram i komunikaty. 16.40: Przegląd najnowszej literatury przyrodniczej" — wygłosi prof. Adam Czartkowski. 17.05: PAT. 17.20: Odczyt p. t. „Rola Kresów w dziejach Polski" — wygłosi prof. Henryk Mościcki. 17.45: Koncert kameralny: Mozart. 18.55: PAT. 19.05: Komunikat rolniczy i notowania giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15: Rozmaitości. 19.35: „Co się dzieje na polskiem wybrzeżu" — wygłosi prof. Kl. Janowski. 20.00: Przerwa. 20.30: Koncert muzyki lekkiej. 22.00: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05: PAT. 22.20: Komunikaty. 22.30: Muzyka taneczna. 23.30: PAT.

Z TEATRU

Teatr im. Słowackiego: **„TAJEMNICA POWODZENIA“**, komedja w 3 aktach J. Montgomery'ego

„Tajemnica powodzenia“, farsa amerykańska tegosamego autora, którego „Cały dzień bez kłamstwa“ grał teatr krakowski przed rokiem z powodzeniem, jest typowym produktem ducha wszechwładnego w kraju dolarów. O dolary, o powodzenie materjalne rozgrywa się cała rzecz, ujęta zręcznie, utrzymująca publiczność w napięciu, zaostrzona elementem kryminalno-detektywicznym i uprzyjemniona komika. Trzeba oddać zasłużoną pochwałę p. Niewiarowiczowi za staranną, zgrabną i pomysłową reżyserję i za odegraną subtelnie a wyraziście rolę przechodzącego zmienne losu koleje poszukiwacza złota. Efektownie ujął p. Krasnowiecki tajemniczo-demoniczną rolę fałszerza dolarów. O rozbawienie publiczności skutecznie troszczył się p. Leliwa. Cała reszta zespołu grała również bardzo dobrze. Raziła tylko figura boya, zbyt odbiegająca od typu środowiska i tonu ogólnego, w którym sztuka została wyreżyserowana. Stara prawda, że pieniądz przyciąga pieniądze, oto „tajemnica powodzenia“, którą farsa ta odsłania w sposób zajmujący i zabawny.

E. H.

Ze sportu

WALNE ZGROMADZENIE RKS „LEGJA“. Dnia 1 stycznia 1928 r. odbyło się przy licznym udziale członków Walne Zgromadzenie RKS „Legja“. Po zagajeniu przez przewodniczącego tow. Klemensiewicza i po odczytaniu protokołu z ostatniego zgromadzenia złożyli sprawozdanie imieniem ustępującego Zarządu tow. Statter i Kotarba, poczem poszczególni kierownicy, a mianowicie tow. Babraj, p. Gorczyński, tow. Gross, tow. Ścibor składali sprawozdania z działalności odnośnych sekcyj. Rok ubiegły zaznaczył się dla Legji silnem skonsolidowaniem się od wewnątrz przy równoczesnem rozgałęzieniu pracy sportowej, obliczonej na zyskanie szerokich warstw młodzieży robotniczej. Niezależnie od tego idea klasowego uświadomienia w ubiegłym roku dotarła do olbrzymiej większości członków, w czem była pomocną sekcja odczytowa i specjalne kółka oświatowe, pielęgnujące naukę socjalizmu i tematy przyrodnicze. Legja brała udział w Złocie młodzieży robotniczej w Warszawie, jak również w Olimpjadzie robotniczej w Pradze, osiągając w obu imprezach piękne rezultaty wytrawnej pracy sportowej. Dzięki Legji powstał w okręgu krakowskim Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy, który prowadzi prace na skalę szeroką, przyczyniając się zarazem do wyjaśnienia sytuacji w sporcie piłkarskim. We wszelkich poczynaniach zewnętrznych partji, Legja nie zapominała w ubiegłym roku o swojem posłannictwie, zarówno 1 maja, jak i w Dniu Kobiet i w Dniu Młodzieży urządzała rewje sportowe na swojem boisku, akcentując w ten sposób solidarność z ogólnym ruchem wyzwoleńczym proletarjatu, którego jest jednym z ogniw, jakoteż dając możność krakowskiej klasie robotniczej zapoznania się z niedocenioną wartością sportu. Po sprawozdaniu skarbnika, które niestety wykazało poważny minus, albowiem Legja znikąd liczyć nie mogła na pomoc, a racjonalne prowadzenie klubu wymagało wydatków, o pokrycie których troszczyć się musiał prezes tow. Klemensiewicz — przystąpiono do dyskusji, w której zabierali głos tow.: Bogatko, Gwóźdź, Rospond, Kurek, Fijoł, Kotarba. Następnie na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum, poczem po ustaleniu wkładki na rok 1928 i dokonaniu zmiany statutu przystąpiono do wyborów nowego Zarządu. Prezesem wybrano przez aklamację tow. Klemensiewicza Zygmunta, I. wiceprezesem tow. Stattera Maksymiljana, II wiceprezesem tow. Jurę Władysława, sekretarzem tow. Kaczerę Stefana, zastępcą tow. Alfusa Szymona, skarbnikiem tow. Kotarbę Stefana, członkami zarządu: tow. Bogatkę Marjana, tow. Rosponda Stanisława, Ścibora Ignacego, Kolka Michała. Do komisji rewizyjnej tow.: Benedykta, Durka i Bartosika, do sądu polubownego tow. dra Kwiecińskiego Zdzisława, dra Mazura Edwarda i Rendla Zygmunta. We wnioskach przemawiali jeszcze tow. Gross, który mówił o znaczeniu higjeny w sporcie robotniczym, tow. Kotarba o założeniu nowych sekcyj, jak pływacka i hockey'owa oraz o założeniu kasy oszczędności dla członków, tow. Statter mówił o wyborach do Sejmu i w związku z tem o konieczności zorganizowania z wszystkich członków Legji aparatu agitacyjnego. Tow. Klemensiewicz zreferował sprawę boiska Legji, zwracając uwagę na bezcelowy projekt Magistratu, zmierzający kosztem unicestwienia pracy klubowej, do podniesienia terenu powyścigowego, na którym położone są boiska Legji, Wisły, AZS, Sokoła i Jutrzenki o 2 metry. Następnie nakreślił plan pracy inwestycyjnej na boisku, a mianowicie: wybudowanie bieżni lekkoatletycznej, trybuny, szatni, hali na koszykówkę i siatkówkę oraz dostosowania boiska footballowego do przemienienia go w zimie na tor ślizgawkowy. Zaznaczyć się godzi, że nowowybrany zarząd stanowi platformę czystej, niezamąconej idei robotniczego sportu, co daje pełną gwarancję, iż prace tego najsilniejszego robotniczego klubu w Krakowie będą zawsze i wszędzie owiane duchem podporządkowania się wielkim celom socjalistycznym. Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru“ skończyło się to zgromadzenie, które stanowiło przełomową chwilę w dotychczasowej działalności klubu. Obecnie w klubie tym tylko klasowo uświadomieni towarzysze mogą się znajdować.

—ooo—

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU OKRĘGOWEGO PIŁKI NOŻNEJ odbędzie się 29 stycznia o godzinie 9 rano w sali Domu Żołnierza Polskiego (róg ul. Mogilskiej i Lubicz). W razie braku kompletu odbędzie się następne walne zgromadzenie o godzinie 10 przedpołudniem bez względu na ilość reprezentowanych członków. Termin walnego zgromadzenia jak i miejsce może ulec zmianie, o czem się osobno zawiadomi. Równocześnie przypomina się klubom, że niewyrównanie zaległości na rzecz K. Z. O. P. N. pociągnie za sobą utratę głosu na walnem zgromadzeniu.

RKS LEGJA — ŻKS MAKKABI. Zawody ping-pongowe między powyższemi sekcjami odbędą się 8 stycznia o godzinie 3 popołudniu w lokalu „Legji“ Dunajewskiego 5, III piętro.

POSIEDZENIE ZARZĄDU RKS LEGJI odbędzie się we środę 4 stycznia punktualnie o godzinie 7 wieczorem w lokalu przy ul. Batorego 5. Na porządku dziennym ukonstytuowanie się zarządu i bieżące sprawy.

SKŁADKI

—o—

NA OFIARY 6 LISTOPADA. Robotnicy stacji Jaślany zł. 3.

Nowa ustawa o ubezpieczeniu urzędników prywatnych.

Z dniem 1 stycznia 1928 r. wchodzi w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 (Dz. U. R. P. Nr. 106 poz. 911), które **normuje ubezpieczenie pracowników umysłowych w całej Polsce, na wypadek braku pracy, na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu, na starość i na wypadek śmierci.**

Rozporządzenie wspomniane zmienia zasadnicze postanowienia ustawy pensyjnej, obowiązującej dotychczas na terenie b. zaboru austrjackiego, tak na korzyść ubezpieczonych jak i pracodawców, a to z jednej strony przez obniżenie składki na ubezpieczenie emerytalne z 12% na 8% policzalnych do ubezpieczenia poborów miesięcznych, a z drugiej strony przez stosunkowo bardzo znaczne podwyższenie i wprowadzenie nowych świadczeń Zakładu na rzecz ubezpieczonych. Rozporządzenie łączy ubezpieczenie emerytalne z ubezpieczeniem na wypadek braku pracy, ustalając wysokość wkładki za to ostatnie ubezpieczenie na 2% poborów miesięcznych.

Do przeprowadzenia tego ubezpieczenia na całem terytorjum Polski zostały powołane 4 samodzielne Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych z siedzibą **w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Królewskiej Hucie.**

Działalność Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie (dotychczasowego Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonarjuszy we Lwowie) **obejmuje terytorjum województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego.**

Wyjaśnienia dokładne zasadniczych postanowień wspomnianego rozporządzenia R. P., sposobu uskuteczniania zgłoszeń i opłat składek ubezpieczeniowych roześle w tych dniach Zakład lwowski do wszystkich pracodawców.

W interesie wszystkich pracowników umysłowych leży, aby dokładnie zapoznali się z postanowieniami rozporządzenia. Specjalne wydanie całego tekstu rozporządzenia wraz z obszernym komentarzem jest do nabycia w Zakładzie w cenie zł. 6, oprócz kosztów przesyłki. 2027

Firm. 247/27
Spółdz. I. 105.

Zmiany dotyczącej spółdzielni już wpisanej. Do rejestru Spółdzielni Tom I, stroną 105, przy firmie Ludowe stowarzyszenie spożywców Spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Andrychowie wpisano dziś następującą zmianę. Ustęp b) paragrafu jedenastego statutu ma odtąd opiewać: „wpłacić udział 25 zł. płatny w ten sposób, że przy wpisie wpłaca członek 10 zł., resztę zaś wpłaca ratami w przeciągu jednego roku od daty przyjęcia.

Sąd Okręgowy, jako handlowy, O. II.

Wadowice, dnia 29 września 1927.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, pod zarządem Henryka Schiffa.